

RELACJE

WOLF STOCK

sygn. 301/130

Zuz 130. S T O C K Wolf ur. w r. 1896 w Drohobyczu, żonaty, dwoje dzieci w wieku 9 i 13 lat (dziewczynki). Fabryka parkietów w Drohobyczu, zamieszkały do roku 1939 w Katowicach. = We wrześniu 1939 wyjechała rodzina do Drohobycza. = Niemcy wkroczyli do Drohobycza z początkiem lipca 1941. =

W roku 1942 zostali przesiedleni na inną ulicę. = Pierwszy okres odznaczał się szykanami na mniejszą skalę. =

Pierwsze wysiedlenie 7.VIII.1942 zabrano 4.800 osób przypuszczalnie do Belzca. = Obywat. Stock był ukryty w prywatnym mieszkaniu. = W roku 1942 w listopadzie przygotował schron na 14 osób. Dzieci od tego czasu były w schronie, a sam z żoną weszli dnia 12. sierpnia 1943 r. i zostali do przyścia Czerwonej Armii. =

Po czasie umieszczono 39 osób. Pod mieszkaniem p. Izka Wołoszanskiego kierownika warsztatu mechanicznego i kierownika fabryki zeznajacego. = Ukryci gotowali w schronie. = Produkty dostarczał codziennie. Placili jedynie za produkty. Wynagrodzenia nie było. W schronie ukryci byli trzej lekarze, którzy dostarczali pomocy lekarskiej. = W czerwcu 1943 r. zlikwidowano ghetto. Oboz pracy był do kwietnia 1944 r. W tym czasie wywieziono resztę do Plaszowa. =

Z 17.000 Żydów drohobyckich zostało około 500 = 600, większość uchoowało się w ukryciu. =

Ob. Stock podkreśla specjalnie bezinteresowność ob. Wołoszanskich. Żona ob. Wołoszanskiego odnosiła się bardzo życzliwie i starała się rozweselić ich i uspokoić, sama nie podlegała panice. =

Stock

Relacje. Drohobycz.

Bundler pod papier. murek.
p. Wolowczanski i żony.

Stock Wolf.

~~130~~

Sygn. 301 | 130

k. 1 map.
z polski.

S T O C K Wolf ur.w r.1896 w Drohobyczu, zony ,
dwoje dzieci w wieku 9 i 13 lat (dziewczynki).Fabryka parkietow
w Drohobyczu, zamieszkały do roku 1939 w Katowicach.= We wrześniu
1939 wyjechała rodzina do Drohobycza.= Niemcy wkroczyli do Drohoby-
cza z początkiem lipca 1941.=

W roku 1942 zostali przesiedleni na inna ulice.=
Pierwszy okres odznaczał sie szykanami na mniejsza skale.=

Pierwsze wysiedlenie 7.VIII.1942 zabrano 4.800 osob
przypuszczalnie do Belzca.= Obywat Stock byl ukryty w prywatnym
mieszkanu.= W roku 1942 w listopadzie przygotowal schron na 14 osob
Dzieci od tego czasu byly w schronie, a sam z zona weszli dnia
12.sierpnia 1943 r.i zostali do przyjscia Czerwonej Armii.=

Po czasie umieszczono 39 osob. Pod mieszkaniem p. Jzka
Woloszanskiego kierownika warsztatu mechanicznego i kierownika fa-
bryki zeznajacego.= Ukryci gotowali w schronie .= Produkty dostar-
czal codziennie . Placili jedynie za produkty. Wynagrodzenia nie
bylo. W schronie ukryci byli trzej lekarze, ktorzy dostarczali pomocy
lekarskiej.= W czerwcu 1944 r.zlikwidowano gheto. Oboz pracy byl
do kwietnia 1944 r.W tym czasie wywieziono reszte do Plaszowa.=

Z 17.000 Zydwow drohobyckich zostalo okolo 500 = 600,
wiekszosc uchwalo sie w ukryciu.=

Ob.Stock podkresla specjalnie bezinteresownosc ob.
Woloszanskich. Zona ob.Woloszanskiego odnosila sie bardzo zyczliwie
i starala sie rozweselic ich i uspokoic, sama nie podlegala panice.=